



Gorzów Wlkp. 2020-02-06

h. Bejnar  
07.02.2020

## INTERPELACJA 74

los. BPM  
07-02-2020  
C. Bejnar

Szanowny Panie Prezydencie,

kolejny raz - tym razem w formie interpelacji - zwracam się z prośbą o zmianę polityki i działań w celu zachowania walorów i zasobów środowiska naturalnego w stanie umożliwiającym korzystanie z nich przez obecne i przyszłe pokolenia.

W tym celu przy inwestycjach na terenach miejskich **priorytetem dla projektanta było utrzymanie lub zwiększenie obszarów zielonych, w tym utrzymanie istniejącego drzewostanu a priorytet ten powinien być ujęty w OPZ lub SIWZ dla zadań inwestycyjnych.**

Odnoszę wrażenie, że obecnie wycinka drzew jest traktowana jako naturalna konsekwencja inwestycji i urbanizacji. Nie należy zaklinać rzeczywistości i udawać, że nie ma kryzysu klimatycznego, i że nas nie osiągną jego skutki. Procesy urbanizacyjne obecnie nie mogą wpływać negatywnie na jakiegokolwiek elementy środowiska naturalnego, które może nas ustrzec przed skutkami miejskich wysp ciepła czy brakami wody. W obecnej sytuacji klimatycznej zieleń miejska winna być absolutnym priorytetem.

Nie jestem w stanie zaakceptować wycinki drzewostanu na terenie budowanego CEZIB-u. Owszem potrzebne jest centrum edukacji, jednak nie powstaje ono na bezludnej wyspie. Mam głęboki żal, że przez 10 lat dysponowania tym majątkiem władze nie znalazły czasu na przeprowadzenie konkursu architektonicznego, który znalazłby konsensus między starodrzewem przyszpitalnego parku a zabudową. Pojawiające się w przestrzeni medialnej argumenty, że park był zaniedbany jest jedynie przyznaniem się do złego zarządzania i absolutnie nie usprawiedliwia tej karygodnej wycinki.

To samo tyczy się lokalizacji hali sportowo-widowiskowej, która w mojej ocenie nie może się przyczyniać do degradacji zespołów parkowych czy leśnych, nawet jeśli określone są jako "samosiejki". Nie powinno mieć dla nas znaczenia, w jaki sposób urosły drzewa. Jeżeli są i świadczą na naszą korzyść usługi w postaci produkcji tlenu, gromadzenia wody i obniżania temperatury - należy utrzymywać je w absolutnym priorytecie planistycznym.

Tereny zieleni nie powinny być izolowane od siebie, ale tworzyć ciągi zapewniające wymianę powietrza, obieg wody, utrzymanie bilansu cieplnego. Ich ochrona oraz tworzenie nowych powinno być wpisywane do MPZP i DWZ.

Winno się utrzymać korytarze wprowadzające powietrze bogate w tlen oraz o większej wilgotności, przyczyniające się do oczyszczania powietrza z pyłów i innych zanieczyszczeń.

Podstawę systemu powinny stanowić obszary parków lub lasów - w tym mniejsze kliny zieleni - niwelujące miejskie wyspy ciepła, zapewniające odpowiednią wilgotność oraz wymianę powietrza. Pasy zieleni wysokiej w połączeniu z podłożem trawiastym redukują hałas oraz pełnią rolę filtrującą zanieczyszczenia gazowe i pyłowe.

Na terenach o zwartej i intensywnej zabudowie powinny być stosowane jasne barwy elewacji (większy stopień odbijania promieniowania).



Oczekuję zatem od prezydenta - a jednocześnie o to bardzo apeluję - aby **przygotował zestaw zapisów, jakie będą musiały znaleźć się z wytycznych dla projektantów dróg, inwestycji miejskich, architektów, urbanistów, ale także jako zapisy do planów miejscowych, czy decyzji lokalizacyjnych, których treść będzie wskazywała na m.in.:**

- konieczność utrzymania istniejącej zieleni wysokiej,
- zwiększanie powierzchni biologicznie czynnej,
- stosowanie przepuszczalnych/półprzepuszczalnych nawierzchni parkingów
- stosowanie zielonych dachów
- odprowadzania wody opadowej (1) w pierwszej kolejności na tereny utwardzone, (2) jeśli to nie wystarczy, to stosowanie systemów łapania wody opadowej i wykorzystywania jej do podlewania lub użycia gospodarczego, (3) dopiero w razie braku możliwości zastosowania w/w- odprowadzenie do sieci.

Poza przepisami i wytycznymi, istnieje także szeroki wachlarz zachęt, jakie samorząd jest władny stosować wobec podmiotów chcących przyczynić się do ochrony środowiska naturalnego.

Na zakończenie wspomnę także o konieczności ograniczenia częstotliwości koszenia trawników, zwiększenia ich dopuszczalnej wysokości a także wystosowania informacji do spółdzielni czy wspólnot mieszkaniowych, aby miały na uwadze, że wykaszanie spalinowymi kosiarkami do gołej ziemi każdego skrawka zieleni to działalność szkodliwa i nie powinna być dopuszczona w mieście.

Liczę na zrozumienie, poparcie i wdrożenie moich postulatów, zwłaszcza w aspekcie prognoz suszy i braków wody, które mają coraz częściej następować w najbliższych latach.

Z góry dziękuję.

Marta Bejnar - Bejnarowicz